

22 w 2023 (432)

# Anty poradnik – jak zepsuć obóz sobie i swoim harcerzom w 5 prostych krokach

**Data publikacji: 16.06.2023 / Autor: Filip Derda**

Harcerska Akcja Letnia zbliża się wielkimi krokami. Niektórzy zatwierdzili już plany pracy u swoich przełożonych i przygotowują projekty pionierek, planują gry terenowe i manewry. Myślami są już ze swoimi harcerzami na wędrownicę lub potężnej grze terenowej.

A czy Twój plan pracy jest przygotowany? Nie? To świetnie! Jesteś na bardzo dobrej drodze do zepsucia sobie obozu. Pozwól, że przedstawię Ci kilka prostych kroków, aby jeszcze bardziej zwiększyć prawdopodobieństwo uzyskania soczystej, metodycznej, obozowej klapy.

## 1. Plan dnia jest dla słabiaków

Jeśli chcesz zacząć być architektem zmiany Twojego obozowania na gorsze, nie stosuj się do planu dnia. Służy on do tego, żeby usystematyzować obozowe życie i wiedzieć, kiedy należy przeprowadzić daną grę, zajęcia lub płas. Harcerze znajdą sobie coś do roboty, więc jako kadra nie musicie się nawet starać, żeby wydarzyło się coś ciekawego. Walka na kije to zawsze dobry pomysł na zajęcie się czymś w wolnej chwili. Pozwól sobie na trochę spontaniczności. Powiedz oboźnemu, żeby nie nastawiał budzika. Wstańcie kiedy będziecie czuli, że już na to czas. W ogóle to dobrze byłoby nie korzystać z zegarka, żeby nie zwiększać prawdopodobieństwa przeprowadzenia jakiejś akcji o czasie.

## 2. Nie spędzaj czasu z harcerzami

Pamiętaj, że za każdym razem, kiedy spędzasz czas ze swoimi harcerzami oddziałujesz na nich jako instruktor – wychowawca. Zapomnij o tym! Poświęcając im za dużo czasu możesz spowodować, że będą z Tobą zżyci, a przecież nie o to nam tutaj chodzi. Staraj się zbudować jak największy dystans pomiędzy Tobą, a harcerzami. Któż nie chciał być wodzem na wzór cesarzy bizantyjskich? Drużynowy to takie przyziemne słowo, *basileus* brzmi dumnie. Jeśli harcerze będą uważać Cię za byt nieosiągalny dla malutkich ludzi tego świata, to masz dużą szansę na to, że nie otworzą się przed Tobą, nie przyjdą do Ciebie z problemem, który ich trapi, nie

będą mieli do Ciebie zaufania, bo nie będą Cię znali. Poza tym masz ważniejsze rzeczy do roboty od spędzania czasu ze swoimi harcerzami. Trzeba napisać rozkaz, wypełnić dziennik zajęć podobożu zaległy z kilku dni, albo przygotować najlepszy punkt programu – śpiewogranie.

### **3. Śpiewogranie ponad wszystko**

Zapomnij o zwiadzie, grach terenowych, wędrownce, manewrach i innych tego typu formach. Twoim podstawowym punktem programu powinno być śpiewogranie. Nie pomyśl się tylko! Śpiewogranie robione regularnie, ale krótko, może doprowadzić do tego, że pomiędzy różnymi przygodami przeżywanymi w terenie harcerze nauczą się wielu nowych piosenek. To pozytywny rezultat, na który nie możesz sobie pozwolić. To nie jest naszym celem. Nam chodzi o codzienne śpiewogranie w prawie każdym bloku programowym. (Śpiewogranie wybrałem tutaj tylko i wyłącznie dla celów wizualizujących pewien mechanizm, w jego miejsce możesz podstawić akcję X, Y lub Z, lubię sobie pośpiewać). Różnorodność programu to Twój wróg, postaw na jedną sprawdzoną metodę. To tak jak z trzymaniem się diety. Po co jeść pięć posiłków dziennie, skoro możesz jeść jeden przez cały dzień? Jeśli nie przygotowałeś materiałów na przeprowadzenie ciekawej gry terenowej to bardzo dobrze, bo do śpiewogrania nie będą Ci potrzebne. Najlepiej byłoby, gdybyś nie przygotowywał też śpiewników, bo ma to już jakieś znamiona sukcesu programowego. Proponowany plan dnia w takim zestawieniu to: śniadanie – śpiewogranie – obiad – cisza poobiednia – śpiewogranie – kolacja – ognisko. Uważaj, żeby się nie przepracować!

### **4. Idź na hamak**

Jeśli okaże się, że przez przypadek jesteś zmęczony tak atrakcyjnym programem obozu jak najszybciej wezwij pozostałych członków kadry drużyny. Zrzucaj na przybocznych każde możliwe zadanie, bo dzięki temu będziesz mógł sobie odpocząć. Absolutnie nie pytaj czy możesz im w czymś pomóc, czy mają wszystko gotowe i czy wiedzą co robić. Po tym, jak już przeprowadzą program, absolutnie nie dokonuj z nimi jego ewaluacji. W końcu nie chcemy usprawnić naszego działania w przyszłości tylko doprowadzić do sytuacji, w której kadra będzie się zajeżdżać, żebyś mógł zrelaksować się przy potoku lub nad jeziorem w Twoim własnym, leśnym spa. Stosowanie się do tego kroku jest bardzo przydatne w dążeniu do zepsucia atmosfery wewnątrz kadry, co znacząco przyczyni się do zepsucia obozu, a więc do naszego celu ostatecznego.

### **5. Funkcyjni dla funkcyjnych**

Skoro już o funkcyjnych mowa, to pomyślmy jeszcze o zastępowych. Mogłoby się wydawać, że ich rola na obozie jest niezwykle ważna, bo są z najmłodszymi

harcerzami cały czas. To prawda, ale tylko wtedy, gdy chcemy przeżyć z naszą drużyną dobry obóz. W tym poradniku chodzi nam o to, żeby doprowadzić do malutkiej metodycznej katastrofy, więc wisienką na torcie będzie jak największe odizolowanie zastępowych od ich harcerzy. Najlepiej byłoby, żeby członkowie zst-tu stworzyli zamkniętą klikę niedopuszczającą do siebie innych. Podczas posiłków zastępowy nie siada z zastępem tylko z pozostałymi zastępowymi. Najlepiej kiedy wtóruje im kadra, spożywając posiłek dwa stoły dalej. Na ciszy poobiedniej i podczas punktów programu zastępowi powinni spędzać czas w swoim własnym gronie, aby uniknąć pozytywnych sytuacji, takich jak wytworzenie się ducha zastępu i braterskich relacji.

## Przepis gotowy! Jaka piękna katastrofa...

Masz dużą szansę przygotować swój najgorszy obóz harcerski, pod warunkiem, że zastosujesz chociaż część z powyższych zasad. Taki wyjazd z pewnością będzie niezapomnianym przeżyciem dla wszystkich biorących w nim udział. Zatem, jeśli nie jesteś zainteresowany tym, żeby starać się stale rozwijać Twoją jednostkę, czerp z tych pomysłów garściami. Jeśli jednak kiedyś najdzie Cię myśl, żeby przygotować smakowity metodycznie wyjazd harcerski, to najlepiej zapomnij o powyższych pięciu punktach i nigdy sobie o nich nie przypominaj.

*Zdjęcie: pwd. Jędrzej Roślan*

### Filip Derda

Instruktor Chorągwi Harcerzy Ziemi Opolskiej. W latach 2018 – 2023 drużynowy „122” Kluczborskiej Drużyny Harcerzy „Tornado”. W 2022 r. założył „122” Kluczborską Gromadę Zuchów „Obrońcy Granatowej Republiki”. Fan kategoryzacji. Z harcerzami uzyskał miano drużyny puszczańskiej, z zuchami chce trop wilka. Prywatnie student historii, regularnie słucha ścieżek dźwiękowych z filmów i gier, czasami klika w duolingo po włosku.